

STANOWISKO RODZICÓW W SPRAWIE JAKOŚCI POWIETRZA W POLSCE

Siódmego września na całym świecie obchodzony jest **Dzień Czystego Powietrza dla błękitnego nieba** ustanowiony po to, by mobilizować rządy i obywateli wszystkich krajów Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) do walki o zdrowie. Rośnie świadomość na temat przyczyn, a także skutków oddychania zanieczyszczonym powietrzem, tj. m.in. choroby układu krążenia, oddechowego, nerwowego, hormonalnego, nowotwory, problemy z płodnością czy przyspieszenie procesów neurodegeneracyjnych. Niestety **zarówno jakość powietrza jakim oddychają dzieci w naszym kraju, jak i kondycja zdrowotna polskiego społeczeństwa, należą do najgorszych w Unii Europejskiej.**

Już dzisiaj, choć to dopiero schyłek lata, w wielu regionach Polski unosi się nieprzyjemny, duszący zapach. Mając świadomość, że jego źródłem jest ogrzewanie domów za pomocą węgla i innych paliw stałych, z przerażeniem myślimy o najbliższych miesiącach. **Jak bardzo toksyczny będzie zapach nadchodzącej zimy?** Czy zima będzie taka, jak przez ostatnich kilka lat, czyli szara, bura i pełna nieprzewidywalnych pogodowych anomalii? Czy może biała, ze stabilnym przebiegiem „jak za (nie)dawnych lat”? Jednego możemy być pewni - w obu scenariuszach dla milionów polskich rodzin będzie to zima pełna toksyn w powietrzu i wyjątkowo droga.

Z przykrością wkraczamy właśnie w kolejny sezon grzewczy. Dla naszych dzieci oznacza to wdychanie powietrza wypełnionego pyłami zawieszonymi i rakotwórczymi substancjami, w tym benzo(a)pirenu. Nasilone alergie, nawracające infekcje, ataki astmy i niebezpieczne zaostrzenie chorób przewlekłych znowu stają codziennością w polskich domach. Zniesienie norm dotyczących jakości paliw dodatkowo pogorszy sytuację. Zjawisko ubóstwa energetycznego może się do tego stopnia nasilić, że na niespotykaną dotąd skalę w piecach spalane będą śmieci. Istnieje także obawa, że z powodu wysokich cen węgla i gazu oraz niestabilnych dostaw tych surowców, szkoły i przedszkola nie będą w stanie funkcjonować, a dzieci ponownie zmuszone zostaną do nauki w trybie zdalnym.

Oddychanie zanieczyszczonym powietrzem już dziś uniemożliwia naszym dzieciom zdrowy rozwój. Dalsze spalanie węgla i ropy prawdopodobnie ograniczy im także dostęp do czystej wody i z pewnością odbierze nadzieję na bezpieczną przyszłość w stabilnym klimacie. Konflikty o surowce na świecie oraz tegoroczna agresja Rosji na Ukrainę udowadniają zaś, że żadne **paliwa kopalne nie mogą już dłużej stanowić podstawy naszego bezpieczeństwa energetycznego.**

W związku z nawarstwieniem się tak wielu kryzysów o charakterze systemowym jako rodzice obawiamy się, czy będziemy w stanie zabezpieczyć podstawowe potrzeby naszym dzieciom, tj. bezpieczeństwo, komfort cieplny i przede wszystkim zdrowie. Niestety rozwiązania doraźne aktualnie proponowane przez władze, tj. dopłaty do węgla i dopuszczenie gorszej jakości paliw, nie są rozwiązaniami na miarę wyzwań, przed którymi stoimy. Nie mamy już siły ani czasu, aby tylko apelować.

Wyrażając nasze stanowisko w sprawie jakości powietrza w Polsce **domagamy się od rządu, parlamentarzystów i samorządów przeprowadzenia pilnej i głębokiej transformacji energetycznej oraz uniezależnienia naszej gospodarki od paliw kopalnych.** Z prośbą o działanie w duchu przesłania „**Lepiej zapobiegać niż leczyć**” zwracamy się także do pracowników ochrony zdrowia oraz do wszystkich rodziców.

Szanowni politycy i polityczki!

Obecne kryzysy - energetyczny, ekologiczny, a także zdrowotny doskonale widoczny w zatrważających statystykach umieralności oraz zachorowań na nowotwory, choroby układu krążenia, układu oddechowego, nerwowego czy metabolicznego - nie wzięły się znikąd. Są one efektem systemowych zaniedbań w kwestii transformacji energetycznej i naukowo potwierdzonej dewastacji polskiego powietrza. Znacznie wyższy współczynnik umieralności na COVID w Polsce to także nie przypadek, a konsekwencja oddychania zatrutym powietrzem osłabiającym układ oddechowy i odpornościowy.

Niestety, zdaje się, że ofiarę naszego społeczeństwa jesteście w stanie dostrzec dopiero w statystykach. Oto jedna z nich - wśród 50 europejskich miejscowości o najwyższym stężeniu niebezpiecznych pyłów zawieszonych PM2,5, aż 30 znajduje się na terytorium naszego kraju. **Polska była i pozostaje rakotwórczym centrum Europy**, a podejmowane przez Was kroki (i Wasze zaniechania) w obszarze energetyki, transportu, a także rolnictwa tylko utrwalają ten stan rzeczy.

Jako świadomi obywatele i odpowiedzialni rodzice **żądamy, byście przy każdej podejmowanej przez Was decyzji na każdym szczeblu zaczęli kierować się priorytetem zdrowia i bezpieczeństwa najmłodszych obywateli**. Inaczej wszelkie słowa wyrażające Waszą troskę o nasze dzieci są bez znaczenia.

Rozwiązania postulowane przez ekspertów są znane od dawna. Zgodnie z nimi oczekujemy:

- ograniczenia skutków obecnego stanu rzeczy poprzez **wprowadzenie monitoringu jakości powietrza i zapewnienia urządzeń oczyszczających powietrze** w każdej placówce oświatowej w Polsce - to tam dzieci spędzają dużą część dnia;
- **dostosowania limitów zanieczyszczeń powietrza do standardów rekomendowanych przez Światową Organizację Zdrowia** i tym samym rzetelne informowanie społeczeństwa o jakości powietrza zagrażającej ich zdrowiu;
- zwiększenia ambicji i przygotowania **planu odejścia Polski od węgla do 2030 roku** przy jednoczesnym uczciwym dialogu z całym społeczeństwem;
- wsparcia dla obywateli w działaniach mających na celu **poprawę efektywności energetycznej** budynków, w szczególności dla rodzin dotkniętych ubóstwem energetycznym;
- zniesienia ograniczeń związanych z wdrożeniem rozwiązań z zakresu **odnawialnych źródeł energii** oraz stworzenia sprzyjających warunków do rozwoju tej gałęzi gospodarki;
- inwestycji w **rozwój transportu publicznego i walkę z wykluczeniem komunikacyjnym**, zamiast w transport indywidualny, z którego emisje gazów cieplarnianych oraz zanieczyszczeń stale i konsekwentnie rosną;
- wprowadzenia systemowych i zinstytucjonalizowanych metod **badania związków między zanieczyszczeniem powietrza, a wpływem na zdrowie**, w szczególności na zdrowie dzieci.

Pora skończyć z systemowym uzależnieniem od paliw kopalnych i przejść na odwyk, zanim dla naszych dzieci będzie już po prostu za późno.

Lekarze i lekarki w Polsce!

Już za chwilę przychodnie wypełnią się rodzicami, którzy przyjdą wraz ze swoimi pociechami po diagnozę i recepty. Kosztowne lekarstwa na jakiś czas wyleczą objawy chorób, ale ich przyczyna pozostanie...

Wiemy i doceniamy to, że na co dzień wykonujecie ciężką pracę w trudnych warunkach i okolicznościach, a na Waszych barkach spoczywa i tak już dużo obowiązków. Mimo to apelujemy do Was, abyście pełniąc swoją misję pomocy pamiętali i pamiętały, jak ważna w zachowaniu dobrego zdrowia jest wiedza o przyczynach choroby - zwłaszcza w przypadku, gdy pacjentami są najmłodszy, ponieważ to, czego doświadczają oni w dzieciństwie, rzutuje na całe ich dorosłe życie, jego jakość i dobrostan.

Rodzice powinni wiedzieć m.in., że:

- jeśli stężenie zanieczyszczeń PM10/PM2,5 w powietrzu jest większe niż 100 µg/m³, wówczas szkody z aktywności fizycznej dzieci na tak *de facto* nie świeżym, a toksycznym powietrzu są większe niż korzyści,
- oddychanie zanieczyszczonym powietrzem powoduje nie tylko infekcje górnych dróg oddechowych czy zapalenie spojówek, ale także zaburzenia koncentracji, trudności w nauce, zmęczenie, a nawet trwałe obniżenie zdolności intelektualnych,
- w związku z okresem intensywnego wzrostu i rozwoju organizmu dzieci o wiele bardziej narażone są np. na niebezpieczne mutacje. To ogromny wzrost ryzyka postawienia diagnoz, których nigdy w życiu nie chcemy usłyszeć, a które, niestety, padają coraz częściej.

Wierzmy, że świadome zagrożenia społeczeństwo, a przede wszystkim troska rodziców, będą miały moc dokonania realnych i potrzebnych zmian.

Drodzy Rodzice!

Dane naukowe i medyczne są tak przerażające, że pokusa, aby je najzwyczajniej wyprzeć, staje się ogromna. Jednak odpowiedzialność, jaką wzięliśmy na siebie w momencie decydowania się na potomstwo, nie może pozwolić nam pozostać obojętnymi.

Nasze dzieci od poczęcia systemowo skazane są na życie w zanieczyszczonym środowisku i oddychanie zanieczyszczonym powietrzem, co niesie za sobą fatalne konsekwencje dla całego społeczeństwa. To politycy powinni podejmować decyzje, które pomogą nam wyrwać się ze szponów uzależnienia od paliw kopalnych, zamiast przez kolejne lata utrzymywać ten toksyczny *status quo*. To my, rodzice, już dziś mierzymy się z konsekwencjami dotychczasowych zaniechań w tym obszarze i ponosimy koszty leczenia. Jednak to nasze dzieci zapłacą za to wszystko najwyższą cenę. Cenę za decyzje, na jakie nie miały wpływu.

Nie pozwólmy sobie dalej wmawiać, że się nie da, że nas nie stać, że transformacja energetyczna nam się nie opłaci, a węgiel to nasze dobro narodowe, którego mamy na setki lat. **Na szali jest zdrowie i przyszłość naszych dzieci**, więc nie obawiajmy się zadawać trudnych pytań i oczekiwać realnych zmian.

Wspólnie zatrzymajmy to szaleństwo, póki można coś jeszcze zrobić. Nie twierdzimy, że jest to łatwe, ale po prostu konieczne. **Z podejmowanych teraz decyzji i działań rozliczą nas młodsze pokolenia, nasze dzieci i wnuki.** Obyśmy mogli spojrzeć im w oczy...



#DZIECIprzede**WSZYSTKIM**

RODZICE
DLA KLIMATU